

RECENZJE

Arkadiusz Żukiewicz, *Helena Radlińska w walce o Polskę (1914–1918)*, Uniwersytet Opolski. Studia i monografie nr 567, Opole 2019, ss. 208

Helena z Rajchmanów Radlińska (1879–1954) to niewątpliwie ikona dla świata nauk pedagogicznych. Prezentowane przez nią poglądy stały się punktem odniesienia w badaniach prowadzonych nad pedagogiką społeczną, a także pewnym drogowskazem dla kolejnych pokoleń badaczy tego nurtu. Rozszerzając i uszczegółowiając obszar aktywności zawodowo-społecznej Radlińskiej, należy doprecyzować, że była jednocześnie działaczką oświatową, historykiem, teoretykiem i praktykiem bibliotekarstwa, działaczką ludową, społecznikiem, w swojej dojrzałej pracy naukowej związana z Wolną Wszechnicą Polską i Uniwersytetem Łódzkim.

Do chwili obecnej powstało wiele opracowań poświęconych życiu i aktywności tej jakże wybitnej postaci (na przykład biogram w PSB, autorstwa Stanisława Konarskiego) prezentujących w mniejszym bądź większym stopniu sylwetkę Radlińskiej na tle wskazanych powyżej obszarów. Nikt jednak, aż do tego momentu, nie podjął nawet próby przybliżenia czytelnikowi innego aspektu życia Radlińskiej, mniej znanego, ale z punktu widzenia klasycznej historii najważniejszego, jakim była jej działalność niepodległościowa.

Tylko nieliczni i zainteresowani wiedzą bowiem, że Radlińską można zaliczyć w poczet kobiet, które w sposób bezdyskusyjny swoją żmudną i wymagającą poświęceń pracą torowały drogę ku odrodzeniu Polski. Helena Radlińska, niezwykle aktywnie zaangażowana w ruch irredentystyczny, wierna swoim niepodległościowym ideałom, była gotowa w każdej chwili oddać za te ideały życie. Ta jej patriotyczna postawa kształtowała się w specyficznych warunkach społeczno-politycznych. Radlińska przyszła na świat w Kongresówce, zniewolonej przez rosyjskiego zaborcę, do którego czuła szczerą nienawiść podsycaną od wczesnego dzieciństwa przez najbliższych. Niewątpliwie to właśnie ten czynnik był bodźcem determinującym pracę niepodległościową Radlińskiej w kolejnych latach. W okresie późniejszym pogłębił ją jeszcze wpływ środowisk lewicowo-ludowych, z którymi ideologicznie się związała.

Tym bardziej zaskakującym jest fakt, że dopiero teraz na rynku wydawniczym ukazała się monografia autorstwa Arkadiusza Żukiewicza pod wiele

obietującym tytułem *Helena Radlińska w walce o Polskę (1914–1918)*, będąca jednocześnie częścią większego społeczno-pedagogicznego projektu badawczego, którego celem stało się wyeksponowanie w życiu Radlińskiej dwóch okresów jej walki o niepodległość, ujętych w ramy chronologiczne 1914–1918 oraz 1939–1945. Do rąk czytelnika trafiła właśnie pierwsza z tych części, obejmująca lata pierwszej wojny światowej.

Przewodnim motywem omawianej tu monografii było ukazanie niepodległościowego aspektu działalności Heleny Radlińskiej w czasach pierwszej wojny światowej oraz przedstawienie, w jaki sposób zdobywane przez nią w tamtych latach, a także w okresie wcześniejszym doświadczenia niepodległościowca kształtowały ją zarówno jako naukowca, jak też człowieka. Nie pozostając na uboczu nurtu życia politycznego, czerpała bogate doświadczenia z relacji z ludźmi, którzy rzeczywistość tamtych czasów współtworzyli. Jednocześnie dzięki swojej przenikliwości i otwartości umysłu lepiej objaśniała rzeczy niekonieczne proste i zrozumiałe dla innych. Potrafiła wytłumaczyć związki zachodzące między człowiekiem a środowiskiem oraz wyjaśnić wpływ owego środowiska na finalne ukształtowanie jednostki. To znanstwo mechanizmów kreujących życie społeczne później wykorzystywała w dojrzałej pracy naukowej pedagoga.

Praca Żukiewicza składa się z trzech części poprzedzonych wprowadzeniem oraz przedstawieniem uwarunkowań metodologicznych będących podłożem dla eksploracji zastosowanej w opracowaniu. We wprowadzeniu do książki autor wytłumaczył celowość powziętego przedsięwzięcia badawczego, dla którego motywem przewodnim stała się dwupłaszczyznowa „walka czynem i piórem”¹ (s. 9), toczona przez Radlińską w najgorętszym okresie jej działalności narodowowyzwoleńczej.

W części pierwszej Żukiewicz odniósł się do czynników, które zdeterminowały działania narodowowyzwoleńcze Radlińskiej i ukształtowały jej rys niepodległościowy. Jest to swoistego rodzaju skrót biograficzny obejmujący okres od lat wczesnego dzieciństwa do pojawienia się Radlińskiej wraz z mężem w Krakowie, który stał się dla niej nowym domem po ucieczce z zesłania na Syberię.

Część druga ujmuje instytucjonalnie charakter prac niepodległościowych Radlińskiej. Należy w pełni zgodzić się z przyjętą przez Autora koncepcją, który dla przejrzystości wywodu zrezygnował z liniowej prezentacji faktów z jej życia mogącej wprowadzić w tym miejscu niepotrzebny chaos (s. 14). Radlińska rozwijała działalność wielopłaszczyznowo, równolegle funkcjonując w różnych politycznych oraz społecznych organizacjach, i tylko ukazanie jej na tle konkretnych instytucji pozwala lepiej zrozumieć rolę, jaką odegrała w całym niepodległościowym procesie. To tej części pracy nadaje przejrzystości. Autor wzmiankuje o aktywności Radlińskiej w Krakowskim Związku Pomocy

¹ Autor podaje, że w Zbiorach Specjalnych Biblioteki Uniwersytetu Łódzkiego znajdują się nieuporządkowane jeszcze rękopisy i maszynopisy autorstwa Heleny Radlińskiej. Wśród nich w odrębnej teczce opatrzonej takim właśnie nagłówkiem są zebrane materiały źródłowe pochodzące z lat pierwszej wojny światowej.

dla Więźniów Politycznych, Komisji Skonfederowanych Stronnictw Niepodległościowych, Polskim Skarbie Wojskowym, Departamencie Wojskowym Naczelnego Komitetu Narodowego, Polskiej Organizacji Narodowej, Polskiej Organizacji Wojskowej, Komisji Porozumienia Stronnictw Demokratycznych, Konwencie „A”, wspomina też o kontaktach Radlińskiej ze Związkiem Walki Czynnej oraz „Strzelcem”. Należy jednak stwierdzić, że przyjęte przez Autora założenia zostały zrealizowane tylko w minimalnym stopniu. Jak sam pisał, „Celem tej części jest wyeksponowanie udziału H. Radlińskiej w pracach konkretnych struktur organizacyjnych, nie zaś prezentacja samych struktur. Są one przedstawione w elementarnym zarysie, gdyż stanowią tło dla kluczowych zagadnień z czynną służbą państwową opisywanej tu bohaterki (...)” (s. 63), tymczasem czytając ten fragment monografii, można odnieść odwrotne wrażenie. Zamiast wyczerpującego opisu działalności Radlińskiej na tle wymienionych już organizacji czytelnik otrzymuje charakterystykę tychże instytucji z niewielkimi tylko odniesieniami do roli, jaką Radlińska w nich odgrywała, co w konsekwencji zaburza treściowe proporcje w omawianiu podjętego tematu. Ponadto analizując pracę Radlińskiej w poszczególnych organizacjach, Autor dokonuje tego z perspektywy nie tyle jej konkretnych działań oraz ich konsekwencji dla ruchu niepodległościowego², ile przez pryzmat jej subiektywnych odczuć zawartych w artykułach pisanych w tamtym okresie. Ma się wrażenie, że Żukiewicz naprzemiennie opiera się na kilku źródłach, powielanych w literaturze przedmiotu, w tym cennych wspomnieniach Radlińskiej zawartych w *Listach o nauczaniu i pracy badawczej*, stanowiących punkt wyjścia dla treści rozdziału drugiego. Wykorzystanie wspomnień Radlińskiej pozwala wprawdzie lepiej zrozumieć postrzeganie świata, ludzi i wydarzeń oraz bardziej wniknąć w klimat polityczny, a także społeczny tamtych czasów, zwłaszcza że prezentuje punkt widzenia osoby znajdującej się w centrum ówczesnych wydarzeń, jednak brakuje tu jej zobiektywizowanego obrazu, powstałego na bazie innych dostępnych materiałów archiwalnych pochodzących z tego okresu.

Aby w pełni zrealizować tak zarysowany temat, konieczne jest wykorzystanie całościowej, mimo że rozległej i rozproszonej, bazy źródłowej. Niestety, takiej bardzo starannej oraz wnikliwej kwerendy Autor nie przeprowadził, co przełożyło się na niską wartość merytoryczną powstałej monografii. Obraz działalności Radlińskiej w poszczególnych organizacjach jest w efekcie szczerkowy i powierzchowny. Na przykład omawiając jej pracę w Oddziale Werbunkowo-Propagandowym Departamentu Wojskowego, Żukiewicz jedynie wzmiankuje o tym, że była zaangażowana w jego działania, nie objaśniając charakteru ani celowości powierzonych jej tam obowiązków. Nie wspomina też o kontaktach, które utrzymywała ona z rosyjskimi jeńcami polskiego pochodzenia, osadzonymi w obozach na terenie Niemiec i Austro-Węgier, to zaś akurat w pracy poświęconej działalności niepodległościowej Radlińskiej znaleźć się powinno, bowiem wskazałoby na różnorodne aspekty jej starań

² Wynika to zapewne z bardzo wąskiej bazy źródłowej, którą Autor się posiłkował.

o wolną Polskę. Z kolei relacjonując pracę Radlińskiej w Polskim Skarbie Wojskowym, Autor więcej miejsca poświęcił opisowi samej instytucji: jej założycielom, członkom, wykonywanym przez nich zadaniom i trudnościom, które napotykali na swojej drodze, niż roli Radlińskiej w jej strukturach. Ukazanie sylwetki Heleny Radlińskiej na tle tej organizacji sprowadziło się do lakonicznego spostrzeżenia, że „zajmowała miejsce we władzach Zarządu PSW” (s. 67). Ogólnikowe stwierdzenia, którymi posługuje się Autor, nie oddadzą rangi Radlińskiej, tym bardziej jeśli przy tym nie zwraca się uwagi na ważne zadania wykonywane przez nią na rzecz Polskiego Skarbu Wojskowego. W maju 1914 r. została wybrana na pełnomocnika Komisji Polskiego Skarbu Wojskowego do podpisywania asygnat, a po 6 sierpnia powołano ją do kierowania pracami Sekretariatu PSW. Zasiadając w zarządzie tej organizacji, nadawała ona przecież w okresie od maja do sierpnia 1914 r. kierunek prowadzonym pracom, co przede wszystkim należało w tym miejscu zaakcentować.

Poczynione przez Żukiewicza ustalenia należy zatem doprecyzować i uszczegółwić po dotarciu do pełnej bazy źródłowej, będącej podstawą warsztatu badawczego historyka. Materiały, które z pewnością dopełniłyby obraz Radlińskiej jako niepodległościowca, znajdują się w Archiwum Narodowym w Krakowie i obejmują zespoły akt Naczelnego Komitetu Narodowego (Departament Wojskowy, Departament Organizacyjny, Departament Skarbowy, Centralne Biuro Szkolne), dokumenty Krakowskiego Związku Pomocy dla Więźniów Politycznych oraz teczkę redakcji krakowskich, wśród których mieści się korespondencja przychodząca do redakcji „Kultury Polski”, w tym bezpośrednio do samej Radlińskiej. Dokumenty ilustrujące jej pracę w Polskiej Organizacji Wojskowej oraz Polskim Skarbie Wojskowym są natomiast zgromadzone w zbiorach Centralnego Archiwum Wojskowego w Warszawie. Pewnych informacji, które uzupełniłyby niepodległościowy obraz Radlińskiej, dostarczyć mogą materiały będące spuścizną Józefa Piłsudskiego, znajdujące się w Instytutach jego imienia w Nowym Jorku i Londynie (część z nich została zdigitalizowana). Kreśląc szkic niepodległościowy Radlińskiej, można posłużyć się również jej rękopisami będącymi w posiadaniu Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego. Charakter badawczej pracy Radlińskiej – pedagoga w dużej mierze wynikał z doświadczeń, jakie zdobyła w kręgu piłsudczyków, dlatego posiłkowanie się wskazanymi wyżej dokumentami pozwoliłoby lepiej zrozumieć mechanizmy warunkujące pedagogiczną pracę badawczą Radlińskiej oraz warsztat metodologiczny, który w swojej pracy wykorzystywała, a na który tak duży nacisk kładzie Żukiewicz.

Radlińska bez wątpienia była bardzo ważnym ogniwem ruchu narodowo-wyzwoleńczego scentralizowanego wokół osoby Józefa Piłsudskiego. Żukiewicz uwzględnił wszystkie aspekty jej aktywności w ruchu irredenty – napisał o jej kontaktach ze Związkiem Walki Czynnej, organizacją „Strzelec”, Polską Organizacją Narodową, wspominał o pracy Radlińskiej w Komisji Skonfederowanych Stronnictw Niepodległościowych, Polskim Skarbie Wojskowym, nieco miejsca poświęcił też na ukazanie inicjatyw Radlińskiej w Polskiej Organizacji Wojskowej oraz w powstałym po „kryzysie przysięgowym” i aresztowaniu

Józefa Piłsudskiego, Konwencje „A”. Niestety, powielił zaproponowany już przez badaczy pryzmat postrzegania Radlińskiej z perspektywy jej związków z Piłsudskim, krzyżujących się w obszarze różnych organizacji, a że w badaniach wykorzystał bardzo wąską bazę archiwalną, dlatego i w tej kwestii jego spostrzeżenia mają w głównej mierze charakter odtwórczy.

W ostatniej, trzeciej części Autor zamieścił aneksy, które stały się kwintesencją przyjętych przez niego założeń badawczych. Bardzo cennym elementem monografii jest pierwszy z tych aneksów: „List czwarty: Doświadczenia i przemyślenia czasu pierwszej wojny – z rękopisu Heleny Radlińskiej”, w którym zostały zawarte jej rozważania z okresu pierwszej wojny światowej. Autor dokonał zręcznego porównania rękopisu oraz maszynopisu „Listu czwartego”, a następnie zestawił je z ostateczną ocenioną i opublikowaną wersją, uszczuploną o wszystkie wątki dotyczące związków Radlińskiej z Józefem Piłsudskim, a także środowiskami niepodległościowymi. W dalszej perspektywie planowane jest jeszcze upublicznienie przez Autora „Listu dziesiątego pt. W podziemiu”, który miałby stać się punktem wyjścia dla zamierzonej drugiej części monografii, poświęconej działalności Radlińskiej w okresie drugiej wojny światowej (s. 156).

Wartość pracy podnoszą wykonane i zamieszczone w aneksie 2. autorskie w fotografie Żukiewicza, zdjęcia przykładowych artykułów Radlińskiej opublikowanych m.in. w „Wiadomościach Polskich”, „Kulturze Polski” czy „Ruchu Pedagogicznym”. Pierwotnym zamiarem Autora było wyeksponowanie w tej części znacznie liczniejszych przykładów publicystyki Radlińskiej, jednak z uwagi na trudność w dotarciu do materiałów źródłowych o zadawalającej jakości druku zrezygnował z tego pomysłu. Takie tłumaczenie budzi jednak wątpliwości, bowiem wskazane przez niego czasopisma (s. 11) zachowały się w zupełnie dobrym stanie, a część z nich dostępna jest w wersji zdigitalizowanej, jak choćby czasopismo ludowców „Wyzwolenie”³, o którym Autor też wspominał. Pytanie tylko, czy nagromadzenie w aneksie wielu artykułów Radlińskiej nie zaburzyłoby proporcji całej monografii, która w efekcie stałaby się dodatkiem do niego.

W aneksie 3. zostały z kolei zestawione prace Radlińskiej z lat 1914–1918. Autor zamieścił tu całą bibliografię, którą udało mu się ustalić w oparciu o własne poszukiwania prowadzone w Archiwum Akt Nowych, Dziale Rękopisów Biblioteki Narodowej, Zbiorach Specjalnych Biblioteki Uniwersytetu Łódzkiego, Archiwum Polskiej Akademii Umiejętności oraz na podstawie wcześniejszych opracowań obejmujących bibliografię prac Radlińskiej. Znajdują się tutaj tytuły publikacji zarówno niebudzących wątpliwości co do jej autorstwa, jak również i takie, których autorstwo Radlińskiej będzie wymagało jeszcze ostatecznego potwierdzenia na podstawie badań naukowych.

Na koniec odnieść się trzeba jeszcze do samego tytułu, pod jakim książka ukazała się na rynku wydawniczym, nieadekwatnego niestety do jej treści.

³ „Wyzwolenie” w wersji zdigitalizowanej znajduje się w zasobach Cyfrowej Biblioteki Narodowej Polona, <https://polona.pl/item/wyzwolenie-dawniej-polska-ludowa-pismo-tygodniowe-ludu-polskiego-polityczne,MjI0MzQ4MzM/#info:metadata> [dostęp: 5.06.2019].

Sięgając po publikację, można oczekiwać, że do rąk trafia właśnie lektura, dzięki której będzie można w sposób wyczerpujący zgłębić niepodległościowy, bardzo rozbudowany wątek w biografii Radlińskiej sprowadzony do ram czasowych 1914–1918. Tymczasem tak się nie dzieje, bo też i zamierzenia Autora były odmienne. Tytuł monografii winien więc brzmieć inaczej – sygnalizować, że Autor kładzie nacisk na pedagogiczny wymiar niepodległościowych dążeń Radlińskiej, z akcentem na pracę społeczno-oświatową wpisującą się w jej służbę narodowi i państwu.

Książka Arkadiusza Żukiewicza jest tylko próbą wypełnienia pewnej niszy w biografistyce Heleny Radlińskiej. Swoją tematyką wpisuje się ona również w obchody setnej rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości. Przeważa w niej jednak punkt widzenia naukowca-pedagoga, który konsekwentnie realizuje postawiony przed sobą temat z perspektywy interesującej go dyscypliny nauki. Autor pokazuje, że doświadczenia lat wojny kształtowały Radlińską nie tylko jako człowieka, ale przede wszystkim przeniknęły do jej warsztatu badań naukowych. Sama Radlińska zresztą podkreślała, że w budzeniu i pielęgnowaniu narodowej świadomości miejsce zasadnicze zajmuje oświata i wychowanie, co było pewną spójnią integrującą te dwa obszary jej życia. Myślę jednak, że zgłębianie wątku poświęconego służbie żołnierskiej Heleny Radlińskiej, alternatywnie nazywanej przez Autora narodowowyzwoleńczą, bo taką przecież była w dosłownym tego słowa znaczeniu, w dalszym ciągu pozostaje sprawą otwartą i czeka na dogłębną realizację. Wbrew intencjom Arkadiusza Żukiewicza jego praca nie wniosła więc niczego odkrywczego w stosunku do tego, co już pojawiło się w literaturze na temat niepodległościowej działalności Radlińskiej, czegoś, o czym zainteresowany tematem czytelnik by nie wiedział.

Obraz Heleny Radlińskiej jako niepodległościowca, z towarzyszącym mu całym poświęceniem i trudem włożonym w odzyskiwanie wyśnionej przez nią wolności, nadal zatem czeka na pełne przedstawienie. Na wydawniczym rynku znajduje się niewiele publikacji, które traktują o kobietach i ich miejscu w historii walk narodowowyzwoleńczych, walk, które miały różne imiona, charakter i wymiar. Wśród takich właśnie kobiet Radlińska zajmuje czołowe miejsce. Jest ona pewnym symbolem tamtych lat i właśnie jako symbol powinna zostać upamiętniona tak, jak na to zasługuje – w sposób wyczerpujący i rzetelny.

Jolanta Wadas*

* Doktor nauk humanistycznych, e-mail: zwadas@wp.pl

Bibliografia

H. Radlińska, 1964, *Listy o nauczaniu i pracy badawczej*, [w:] eadem, *Pisma pedagogiczne*, t. 3: *Z dziejów pracy społecznej i oświatowej*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo, Wrocław–Warszawa–Kraków, s. 329–478.

<https://polona.pl/item/wyzwolenie-dawniej-polska-ludowa-pismo-tygodniowe-ludu-polskiego-polityczne,MjI0MzQ4MzM/#info:metadata> [dostęp: 5.06.2019].